

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana w dni powszednie, niedziele i święta. — Numer pojed. 6 marek.

Prenumerata z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową wynosi 150 marek miesięcznie. Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięczną.

GENA, OGŁOSZENIA: 1 wiersz nonparelu lub jego miejsce za tekstem 8 mk., w tekście 15 mk. Nekrologi po 10 mk. za wiersz. Ogłoszenia drobne po 2 mk. za wiersz. Poszukującym pracy po 1 mk. Ogłoszenia, nadesłane po g. 6 wieczorem, liczą się o 20% drożej.

REDAKCJA:
Rynek Kościuszkowski Nr 1. — Telefonu Nr 63.
ADMINISTRACJA:
Rynek Kościuszkowski Nr 1. — Telefonu Nr 63.
Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.

Wywóz taborów kolejowych z Górnego Śląska.

BYTOM, 10.1. (E. E.)
W kołach polskich otrzymano wiadomość, że Niemcy wycofali z Górnego Śląska 700 najlepszych lokomotyw na ogólną cyfrę 1150 maszyn obsługujących koleje górnośląskie.

Niemcy wywieźli również znaczną ilość wagonów. Dokładne dane w tej sprawie będą ogłoszone w najbliższym czasie. Od Niemców żąda się zwrotu wywiezionego taboru kolejowego.

Niemcy przemierzają brzo.

Bytom, 10.1. (E. E.)
Na granicy niemieckiej zatrzymano transport materiałów wojennych. Transport ten składał się z 8 wagonów i zawierał znaczną ilość amunicji i karabinów maszynowych, pochodzących z Niemiec.

Powrót polaków z Krymu.

Warszawa, 10.1. (Tel. od wł. kor.)
Po długich staraniach udało się władzom polskim przewieźć z Konstantynopola do Głogowa około 300 obywateli polskich, którzy z robotnikami armii Wrangla ewakuowali się z Krymu. Będą oni niezwłocznie przewiezieni do kraju. Powrót pozostałych z Konstantynopola i Głogowa obywateli polskich został wstrzymany, z powodu zakazu rządu rumuńskiego przewożenia osób z Turcji do Rumunii.

Władze polskie zabiegają o zmniejszenie tego zakazu w stosunku do obywateli polskich.

Amerika a rozbrojenie Niemiec.

Waszyngton, 10.1. (E. E.)
Rząd Stanów Zjednoczonych otrzymał od rządu francuskiego notę, wykazującą, że Niemcy nie wypełnili swoich zobowiązań w sprawie rozbrojenia.

Według opinii kół międzynarodowych St. Zjednoczone nie przedsięwzięją interwencji w celu skłonienia rządu niemieckiego do wypełnienia zobowiązań zaciągniętych w Spa, i nie wysłać swoich przedstawicieli na konferencję międzysojuszniczą.

Delegat rządu polskiego w Wilnie.

WILNO, 10.1. (E. E.)
Delegat rządu polskiego w Wilnie p. Wł. Raczekiewicz o godz. 12 w południe złożył urzędowo wizytę gen. Żeligowskiemu. O godz. 12 m. 30 w pol. gen. Żeligowski w asystencji Kap. Pristora rewizytował p. Raczekiewicza.

Stanowisko robotników na Górnym Śląsku.

Stowarzyszenie robotników, pracujących w przemyśle metalurgicznym i górniczym przysłało do związku „Volkstreue” Zarząd ten grupę mieszkaników Górnego Śląska i żądających połączenia tej prowincji z Polską. Drużyna związku jest hasło: „Przez z Berlinem”.

Powrót Komisji Ligi Narodów do Wilna.

Wilno, 10.1. (E. E.)
Członkowie Komisji z ramienia Ligi Narodów powrócili do Kowna. Po powrocie odbyli oni konferencję z delegatem rządu polskiego Raczekiewiczem. Członkowie komisji zaznaczyli, że życzenia polityczne Ligi Narodów w sprawie Wileńskiego są identyczne z życzeniami miłoskimi. Pan Raczekiewicz odpowiedział, że Rzeczpospolita Polska lojalnie przestrzegać będzie gwarancji, danych co do sił zbrojnych Żeligowskiemu.

Kolejarze grożą strajkiem.

Warszawa, 10.1. (Tel. od wł. kor.)
Wczoraj i dziś odbywały się narady zarządu głównego związku zawodowego kolejarzy, wraz z przedstawicielami kół i sekcji fachowych związków. Na zjazd przybyło 150 delegatów z całej Polski, obradowano nad postulatami kolejojeń, ujętymi w 15 punktów, 12 z tych punktów dotyczy spraw awansacyjnych, 13-ty domaga się przyjęcia wydalonych za strajk kolejarzy.

Po długich dyskusjach uchwalono wczoraj 3 rezolucje, z których pierwsza żąda kredytu dla kooperatyw kolejowych, druga zakazuje wywołania wszelkich łowarów zaprzęgnię, trzecia zaś kwestionuje ceny maksymalne na artykuły pierwszej potrzeby.

Dzisiaj obrady trwały w dalszym ciągu. O godz. 4 delegaci przedstawili ministrowi kolei rezolucje uchwalone, żądając odpowiedzi na piśmie. Zjazd ocknął się i odpowiedział, że jeżeli nie będzie zadowolonego, natenczas ogłosi strajk. Decyzję zjazdu wywarły wśród ogółu wrażenia jaknajgorsze. Personel kolejowy, jak wiadomo, działa nadal niezdolnie i temę przypisać należy nader zle funkcjonowanie komunikacji kolejowej. Pamiętać należy, że ze wszystkich pracowników państwowych najcięższą pracę wykonują kolejarze, gdyż przy transportach awansacyjnych pamiętają przedewszystkiem o sobie. W rękach rządu znajdują się dokumenty, stwierdzające ogromne nadwyżki z deputatami. Na niektórych dworcach kolejowych pracownicy brali po 4 razy deputaty. Ministrowi kolei wdrożyło dochodzenie. Należy podkreślić, że kolejarze, otrzymawszy cakić za listopad i grudzień, nie wydali go jednak członkom związku, lecz zamagazynowali na stacji Granit.

Nie udało się też za cakić należałości, natomiast, gdy rząd nie mógł udzielić całej ilości maki, przyznanej im, żądali ekwiwalentu w gotówce po cenach targowych. Całe to postępowanie kolejarzy, charakteryzujące się tendencją wymuszania, sprawia wrażenie jaknajgorsze.

Sprawa kompetencji Sejmu Wileńskiego.

WILNO, 10.1. (East Express).
Tymczasowa Komisja Rządząca Litwy Środkowej złożyła gen. Żeligowskiemu tekst dwóch wniosków, określających kompetencję Sejmu Wileńskiego.

Pierwszy wniosek uzyskał poparcie zwolenników t. zw. Sejmu orzekającego. Opowiedzieli się za nim cztery głosy. Tekst wniosku brzmi, jak następuje: Najbliższemu zadaniem Sejmu w Wilnie, które musi być przez Sejm zatwierdzone ostatecznie, przed wszystkimi innymi sprawami, będzie wydanie decyzji w sprawie przynależności państwowej Litwy Środkowej do Rzeczypospolitej Polskiej, czy też do Republiki litewskiej.

Drugi wniosek popierany był przez lewicę. Otrzymał również 4 głosy. Jest on identyczny z wnioskiem pierwszym. Kłóczy się on na słowach o decyzji w sprawie przynależności państwowej bez bliższego określenia.

Echa skazania polaków w Kownie.

WILNO, 10.1. (East Express).
Na najbliższym posiedzeniu plenarnym Tymcz. Kom. Rządzącej rozważona będzie sprawa polaków kowieńskich, skazanych przez sądy litewskie pod zarzutem należenia do P. O. W. Komisja Rządząca ma ochłonąć wystanie do rządu polskiego noty, domagającej się zaoferowania energicznego protestu przeciw zapadłym niedawno wyrokom i żądac atakowania wszystkich arestowanych.

Wybory do sejmu w Wilnie.

WILNO, 10.1. (East Express).
Wybory do Sejmu oznaczono urzędowo w Wilnie na dzień 6 lutego. Wilno wybierze 13 posłów do Sejmu.

Ożywiona hydra.

Dymisjon p. Andre Lefevre'a, francuskiego ministra wojny, wywołała barzliwą debatę w parlamencie Republiki, a jednocześnie głośnym echem odbiła się na łamach tamt. prasy. P. Lefevre należy bowiem do tych ludzi, którzy mają zwyczaj nazywać rzeczy po imieniu. Ostatnio wygłosił sensacyjną mowę w francuskiej Izbie deputowanych, demaskując w zupełnie bezceremonialny sposób odwieczne kłamstwo Niemiec. O mowie tej wspomnieliśmy w swoim czasie na tem samem miejscu.

I oto układ stronnictw, a co za tem idzie: wypadków wpływów politycznych — sprawiły, że p. Andre Lefevre masiał złożyć swoją tekę. Przy tej sposobności — jak zwykle w takich razach bywa — było roztrząsanie słów i czynów astepującego ministra i poddano szczegółowej analizie jego ostateczne oskarżenie Rzeszy. Przed Paryżem i całą francuską krainą, która radaby już zapomnieć o strasznych przeżyciach lat 1914 — 1918, stanęło wyliczono: że i krainy cieniów apłorne widmo wojny i wonionego swem grobowem teńieniem... Lefevre marneje. Niemcy nie chcą wypłacić odszkodowań — oceniają, się z rozbrojeniem — wogóle stawiają się coraz to mniej potalnie, jeśli jeszcze niechardzo. Nienawisć, straszna, zacięta nienawisć odwiecznego wroga, pragnącego za wszelką cenę odwetu — zdaje się przenikać ludzi i żywioły po prawej stronie Renu.

A tam zmarł właśnie ten, którego opinia świata uważa za głównego współwinowajcę Wilhelma. W Hohennlinow, w nocy z 1 na 2 stycznia b.r., skończył swe smutne porachunki z doczesnością były kanclerz wojny niemieckiej, Bethmann Holweg. Prasa zagraniczna wydała nań we wspomnienia pośmiertne sad potępiający. Stwierdzono zgodnic, że zmarły był powołanem narzędnikiem w ręką obłąkanego despoty: bez cienia osobistej iniketywny i samodzielnosci, jako mąż stanu bardzo przebiegły i inteligentny i jeszcze niższej kwalifikacji moralnej. Jeśli odrzucimy podkreślenia przezeń i niechęci, to i tak sylwetka zmarłego sternika wielkiej, groźnej i Boga jedynie bojącej się Teatoni wypadnie dość ponuro. A przeleń mimo to w całych „odrodzonych i odnowionych” Niemczech nie znalazł się ani jeden człowiek człowiek, ani jedno bezstronne pismo, któreby zaśluga Bethmanna Holwego ocenilo wedle ich istotnej wartości. Rzesza wyrzeka się i wygnana przez Wilhelma, uznając go tem samem za sprawcę wszechświatowej wojny, a przez nią pogromu i niedoli Germanji. Stoi się to pod nakazem chwili. Dziś, z powodu śmierci jednego z pierwszych współoprawców kajzera, nie mają nie do powiedzenia, coby wspomnienia zmarłego ojme przynieść mogło... Zapewne w myśl zasady: de mortuis nil nisi bene. Snać zmienili się już stosunki na tyle, że można nie ranić narodowej dąmy dla wygodzenia sąsiadom. Można być znowa sobą.

Tak sądzą jankrzy niemieccy w Prasiach Wschodnich, a między nimi p. von Oldenburg-Januschau, który na zebraniu niemieckiego związku rolników, w ten dzień się wywierał:

"Wierzę, iż odrodzenie Niemiec, tak, jak w innych państwach, po rewolucji nastąpi, i to przez silną wolę i bezwzględność energii obywateli, człowieka gwałtu (Gewaltmenschen). My, ja, w Prasiach Wschodnich, odcięci od państwa niemieckiego, mamy widoki, które nie są przyjemnymi. Jest przecież możliwe, iż my tutaj, w Prasiach Wschodnich, staniami się terenem walki.

Mieszkam niecałe dwie mile od granicy Polski i dlatego myślę o tem.

"Wierzę, że odrodzenie przez wolę człowieka gwałtu, który porządek zaprowadzi, nastąpić może i to tylko przez sukces militarny."

Nad Francją odnieść zwycięstwo nie możemy, nad Polską tak."

Piółt jeszcze dało p. von Oldenburg-Januschau na temat bojowego postępowania Niemiec, a kiedy skończył, zebrani odpiewali: "Deutschland, Deutschland über alles" — zupełnie tak samo i z takim samym szowinistycznym zapalem, jak — ongi, za dobrych czasów pobrzekiwania

szablów Tirpitzów, Hindenburgów i Mackensensów et consortiam.

Tymczasem grabią się również pewne poglądy za granicą. Nie będziemy tu przytaczać nieporęcznych głądów bolszewickich pismaków. Ale niepodobna pominąć niemieckiego odwołania do jamach chęci angielskich dzienników. Np. "Manchester Guardian" zamieszcza korespondencję pani Batton, która została wydłona przez Komisję koalicyjną z terenu plebiscytowego górnośląskiego za prowokacyjną agitację na rzecz Niemiec.

"Polskie pretensje do Górnego Śląska nie są sprawionym, a odwołanie tego kraju od Niemiec byłoby nieszczerem dla całej Europy."

Znów tu pogródka. Nie! Inaczej. Bardzo nawet wyraża. Tak jest. Rzeczka grozi na prawo i na lewo, coraz dobitniej i coraz bezczelniej. Niedawna alegrości oświadczono, wyła przerażona się stopniowo w bute zwolnionego z obroży kamdysa. Hydra tentakulska, też do góry podnosi.

Poznał się na tem generał Lefevre — zaczyna zaś poznawać się cała Francja i Zachód. Może więc ada się jeszcze pokornie, w porę przedwcześnie objawy drapieżności krwiorecznej bestji praskiej.

Tadeusz Jan Zmudziński.

Odesza "Dzwona"

Znany świątek antypolski zamieszkała Olszyna, odzwonili wszyscy, wszystkich bez różnicy, wzięli gołnoślązaków do "stowienia Głaska przed zakusami Białego polskiego Orla". Odesza świątek, że "Głaska naży wszystkim paragon, które stoją na stanowisku połączonego G. Śląska z republiką niemiecką" (taką to już polszczyznę "Dzwona"). Odesza konfesy się w następujący sposób: "Przez z nimi (t. j. narodowcami polskimi). My sobie sami na G. Śląska radę damy, bo jesteśmy "Górnoszlązakami" (sic!).

Kronika.

Walka z alkoholizmem. W chwili tworzenia komisji walki z alkoholizmem należy zapoznać społeczeństwo z przedsięwziętą akcją.

Ołóż kwietniowa ustawa o ograniczeniach sprzedaży napojów alkoholowych kategorycznie zabrania wytworzenia w kraju i sprowadzenia z zagranicy trunków, zawierających ponad 43 proc. alkoholu a przeznaczonych dla spożycia w kraju; ograniczenie to wszakże nie dotyczy wyrobu spirytusu w ogólności i wytworzenia wyższych procentowych napojów alkoholowych, przeznaczonych na eksport. Pиво butelkowe z banderolą o zawartości 25 proc. alkoholu, co winno być zaznaczone na etykiecie, nie podlega ograniczeniom ustawy. Sprzedaż napojów, sporządzonych ze spirytusu nieczyszczonego, zawierającego fałsz, jest zabroniona, wszakże rygor ten nie rozciąga się na napoje, które ze względu na techniki produkcji nie mogą być przygotowane z oczyszczonego spirytusu.

Gminy wiejskie i miejskie władne są w obrębie swych granic niezwolnić całkowicie zakaz sprzedaży napojów alkoholowych w drodze powszechnego głosowania zwykłą większością głosów, zaś rzewia powziętej uchwały może nastąpić nie wcześniej niż po upływie lat trzech od wejścia w życie zakazu. Gdy większość 2/3 ogólnej ilości gmin, wchodzących w obręb powiatu, a obejmujących nie mniej, niż połowę ogółu ludności powiatu, uchwalony zostanie całkowity zakaz sprzedaży napojów alkoholowych, to powiatowa władza komunalna winna zakaz ten rozszerzyć na cały powiat.

Lieba miejsce detalizacji sprzedaży napojów alkoholowych ogranicza się do jednego na 2500 miesz-

kańców, przyczem najwyżej połowa z nich może być przeznaczona do sprzedaży. Wymaganiem do obowiązku jest, iż od 1 km. przyczem licząc istniejących obecnie miejsc sprzedaży nie może być w żadnym razie, a więc bez względu na liczbę mieszkańców, powiększona. Miejsca sprzedaży nie mogą mieścić się:

1) w promieniu do 50 m. od budynków, w których znajdują się warsztaty fabryczne, zatrudniające ponad 30 robotników,

2) w promieniu 100 m. w miastach, zaś 300 m. na wsi od zewnętrznych granic budynków, w których mieszczą się kościoły, domy modlitwy, szkoły, sądy, więzienia, dworce i stacje kolejowe, przystanki steków parowych, kossary, brzoza kłady, zatrudniające więcej niż 100 robotników.

Z całego szeregu przypadków, kiedy zakazana jest całkowita sprzedaż napojów alkoholowych, ogólne znaczenie mają następujące: nieletni do lat 18, uczniowie szkół średnich i niższych, na kredyt lub pod zastaw, w miejscowościach, w których odbywają się pobory wojskowe, mobilizacje i wybory przez cały czas trwania tych zarządzeń, w niedzielę i święta, obchodzone w urzędach państwowych, od g. 3 po południu dnia poprzedzającego do g. 10 rano dnia następującego, ostatecznie ograniczenia winny być stosowane w miejscowościach poza obrębem miasta powiatowego, wojewódzkiego lub stołecznego z racji przypadających targów, jarmarków, odpustów, pielgrzymek, wreszcie apowiadanie przez M. S. Wew. władze administracyjne mogą stosować zakaz sprzedaży i wyszukać napojów alkoholowych celem utrzymania porządku i spokoju publicznego na czas wyrocznicznia sądów doroznych, stanu wyjątkowego lub w razie tłumnych zebrani ludności.

Komisje powiatowe przy starostwach do walki z alkoholizmem tworzą się pod przewodnictwem starosty lub jego zastępcy w następującym składzie: lekarz powiatowy, przedstawiciel władzy skarbowej, przedstawiciel sejmiku powiatowego, przedstawiciel rady miejskiej m. powiatowego i dwaj przedstawiciele organizacji społecznych, przyczem każdy członek komisji winien mieć wyznaczony z góry zastępcę, dla opinowania w sprawach, dotyczących wykonania ustawy.

Jako władze nadzorcze nad komisjami powiatowymi są komisje wojewódzkie przy województwach pod przewodnictwem Wojewody lub jego zastępcy przy udziale członków

Kronika górnośląska.

Reklama niemiecka.

Po całym Górnym Śląsku rzepili entolowy niemieccy, obrazy i plakaty z ogromnym napisem:

"Es ist erreicht! Oberhalb des selbstständiger Staat!" (Stoło się! Górny Śląsk samodzielnym państwem), pod którym widnieją drobny literami dodatki: "im Deutschen Reich" (w państwie niemieckim). W ten sposób reklamują się autonomię praską dla Górnego Śląska.

Spiegostwa niemieckie. Katowicka "Gazeta Ludowa" pisze:

Czają już Niemcy, że w dzetwy sposób nas nie zwalczą, więc chwytają się rozmaitych fałszerstw i podstępów. Oto żeby łatwiej wierzyć przekonać, sprowadzają zdradców, Polaków z Polski, płacąc im grube pieniądze, przebierają za zbrańców i paszerają zbierać między polskie wojska. Maszą oni szezać na Polskę, płacąc niby z głodu i opowiadając rozmaite kłamstwa o naszej ołczyźnie. Jankier-obszarnik niemiecki, hr. Ballerstrem w Karłowicach atrzy-

maje dwie rodziny takich fałszywych zbrańców. Nie dziwmy się, że obszarnik niemieccy, którzy przy polskiej reformie rolniej, będą masili prawie całą ziemię, oddać miejscowemu ludowi, chwytają się wszystkich. Cierpić na nich skóra, a wszak tonący i przytłoczony się chwytają. My zaś nie pozostajemy kija na zdrójców i pedymy ich przez odmostw naszych."

Skutki zakazu biskupa Bertrama

Dnia 22 grudnia miało się odbyć w Ślesie arcybiskupstwo gwiazdki, na której ks. Kaczka z Wysokim miał mieć krótką przemowę. Według znanego rozporządzenia ks. kardynała Bertrama potrzebował na to pozwolenia miejscowego proboszcza ks. Foika.

Mimo uwagi, że chodzi o rzecz całkiem niepolityczną, odmówił ks. Foik swego pozwolenia.

W podobny sposób zabronili przemawiać polskim księżom następujący niemieccy księża: ks. proboszcz Kubitza w Krzywolu. "Rybnicki, ks. proboszcz Dworski z Mukłowa i ks. adm. Jaseche z Jasztarbia.

Ogniem i Mieczem.

II. Odwrót.

(Z opowiadania majora)

Widac ich fragmenty dobrze w łakach między pagórkami, które odganiają część szosy. Wiemy, że zechodzą nam od naszego prawego skrzydła, że gdy obsadza ją, rozpocznie się atak ogólny na Haisk.

Meldują telefonicznie do dowódcy odcinka, że wkrótce rozpocznie się atak. Jakby na potwierdzenie tego — jest godzina 10 m. 30 — rozpoczyna ogień rosyjska artylerja. Z dowódcy odcinka komandują, że III dywizja się przegrupowuje i niebawem nas złazuje, każą się trzymać i ostro strzelać.

Z obu więc stron teraz trwa intensywna kanonada. Mam pod sobą dołnię, szumającą zyciem obryzaniem, dojrzałem, bajnem.

A jednego krańca tych łanów, też a ich skrają niemal, parę stajają od Starego zasłania nasza piechota.

Jest to młody, niewycieczony żołnierz, przypędzony skądś właśnie dziś w nocy dwadziowym marszem. Chłopaki siedzą w czarnych dotach, wykopanych napręde w ukraińskim łosie i rozpoznać nie wiedzą nie — może przed nimi złote i poszumne. Najbliżsi z nich są też, o krowkach trzydziści odemnie. Wzręć dźwięcznie ręce poborowych osiemnastolatków, wysawiające się z przykrótkich rękawów mandarów, ręce nalfne, zdiwione, niezdarnie trzymające karabin — narzędzie obec.

Widziałem ich właśnie świtaniem, gdy zajmowali pozycje. Póki szli aliczka wsi — było jako tako. Ale gdy trzeba było wychylnąć na trakt i przebiec krótki dystans do okopa, przez który szły dość gęsto kule karabinowe, chłopaki zbijały się w gromadkę przy ostatniej chatajpie i jakoś im dalej było niesporo. "Zoraz, panie porażnika jeno se ksyneć odpoczneć" łomaczył taki monitowany wojeł i na oficera patrzyły błękitne mazurskie oczy, oczy dziecka i polskiej wsi zaciśnięte.

Wice teraz serce mi się seiska na chwilę. Oto ka tym chłopczy-

nom, zmęczonym i wynędzniałym, niemal bez oficerów, tkwącym w indywiduálních okopkach jak stadko karapat w kopanych w śniegu, rwie się to zgroza, której oni nawet nie widzą, o której nie wiedzą zapamięć.

My za to, że wzgorza: my, artylerja i karabiny maszynowe, wiemy i widzimy. Wiemy i widzimy, że z tego czarnego lasu, wychynie ku naszym chłopcom śmierć, że temi zdziwili złotem i samie się nad brzeg rzeki zagłada.

Wice okazne są paszerze, dział i rozgrzane były maszynack.

Między skrajem lasa a żytem jest pas wązki, agora, jasna zieloną znaczny. Jest to jedyny pas, na którym widzieć możemy wroga, jak wyraża coraz nowe łanachy tyraljery, pędem przebiegające to otwartie pole.

W to więc miejsce skierowuje się cały nasz ogień. Obiecamy nam wielką nową baterję, więc nie oszczędzamy się nie. W ciągu czterech godzin dajemy 600 armatnich strzałów.

Az około godziny czwartej wystrzeliliśmy ostatnie pociski i dział polskie amilkły.

Karabiny maszynowe ustają na starczy — bezskutecznie. Z lasa wzyło wlewać się poczynają, coraz gęstsze, coraz częstsze łanachy nieprzyjacielskiej tyraljery.

Gale pole żytnie jest teraz przesłknięte rosyjską piechotą, a raczej spieszoną kawalerją. Pod osłoną tych pełnych wspaniałych kłosek idzie atak najstraszniejszy, jaki można sobie wyobrazić: atak bez strzela, młeczaj.

Obserwator artyleryjski, óracz cierpliw na tej wrażli gospodarce przez cały oto dzień miniony, sfői bez słowa i patrzy w lornetkę połow. Zna on każdy punkt tego płac d'arma, dotknął, wyczuł strzałami swych dział w tym dniu pracowitym każdy załamek terenu.

Oto wlewa się na tak świetnie przystrojony ogór. Grapają się w żyłach na tym kwadracie, ujętym ramką miedzi. Godzina, wstecz, popłynąłby natchmianem na jedno skłnienie strumień polskich.

..działa nasze, ustawione na przeciwnym brzegu Starego, zamary.

D. e. n.

dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, dyrektora Izby Skarbowej, przedstawicieli Rady Wojewódzkiej, przedstawicieli Rady Miejskiej m. Białostockiego oraz dwóch przedstawicieli organizacji społecznych, przy czym każdy członek Komisji winien mieć swego zastępcę.

(k) Z gimnazjum żeńskiego. W sobotę 8 i w niedzielę 9 b. m. w państwowym gimnazjum żeńskim urządzona była choinka dla uczącej się młodzieży.

(k) Z T-wa „Sokół”. Generalny inspektor wojsk technicznych przy Wodze Naczelnym generał-podporucznik Józef Wejtko przyjął godność „członka-opiekana” gniazda Białostockiego, oraz złożył wspaniały dar „Sokołowi” w postaci karabinów ewidencyjnych, maszek i znacznej kwoty pieniężnej.

— W sobotę 8 b. m. w sali Wydziału Apropowizacyjnego Magistratu odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków T-wa pod przewodnictwem draha Plehlera. Zebranie rozpoczęło swoją obecnością Dowódca Okręgu Generalnego pułkownik Bittner.

Na zebraniu omawiana była sprawa lokala T-wa „Sokół”.

— Dziś o godz. 6 wiecz. odbędą się ewiezenia drahen, o godz. 7-jej wiecz.—drahów w lokalu T-wa „Sokół” (Kilińskiego 6).

— Przez T-wa „Sokół” draha Włodzimierz Tarło-Maziński—ofiarował T-wa dział swój w drukarni działowej w Białymstoku.

Ulgi edukacyjne dla uczniów—żołnierzy. Uczniowie szkół, oznaczonych przez władze państwowe, którzy po ukończeniu klasy VIII-ej w 1917-18 i 1918-19 r. szk. byli dopuszczeni do egzaminów dojrzałości, lecz egzaminów nie zdali, wkrótce zaś potem byli powołani do wojska, lub wstąpili do służby wojskowej jako ochotnicy i przebyli w wojsku przynajmniej do 1.X. 1920 roku, oraz tacy sami uczniowie klasy VIII-ej z 1919-20 roku, którzy byli powołani do wojska, lub wstąpili jako ochotnicy nie później, jak w lipcu 1920 r. i przebyli w wojsku przynajmniej do 1.10. 1920 r., mogą przystąpić w marcu do egzaminu dojrzałości przed Komisją ministerstwa w Warszawie. Ulgi przy tych egzaminach są te same, jakie były poprzednio stosowane przy uproszczonych egzaminach dojrzałości.

Pozostali uczniowie szkół średnich, a ile nie byli z tych szkół usunięci przed wakacjami, lub o ile sami nie opuścili szkoły przed wstąpieniem do wojska, mają zapewnioną możliwość powrotu do tych samych szkół, do których uczęszczali do

tychże klas, do których uzyskali promocję, lub w których pozostali dla powtórzenia roku.

Zalecono szkołom rozłożyć nad uczniami—żołnierzami troskliwą opiekę, aby jaknajprędzej uzupełnili braki, wywołane opóźnionem rozpoczęciem nauki; zarządzone są także odpowiednie programy dla klasy VIII-ej, bowiem uczniowie tej klasy mają największe trudności do pokonania wobec opóźnionego rozpoczęcia nauki.

Odkier dla ciężko pracujących. Magistrat wydał rozporządzenie, że wszyscy ciężko pracujący mają prawo otrzymać tacier za listopad i grudzień. Wszyscy, którzy chcą otrzymać dodatkowy odkier, winni zgłaszać się do Magistratu, gdzie otrzymają karty.

(k) „Zjednoczenie”. Zebranie walne Stowarzyszenia Spółdzielczego „Zjednoczenie” nie odbyło się d. 6 b. m. z powodu zbyt małej liczby przybyłych działalców. Zebranie to odbędzie się w drugim terminie d. 16-go stycznia r. b. i będzie prawomocne bez względu na ilość osób przybyłych.

Urodziny „podratuścem”. Przeczekając wczoraj kolo ratuśca, posłiszyła się jakaś białogłowa na zabitoenym braku i apadła. Kiedy chciała się dźwignąć, okazało się że „trzeba wezwwać akaszerki, która też niezwłocznie przybyła, niosąc pożądaną pomoc. W takich to molo poetycznych okolicznościach przybył na świat nowy obywatel, sam zdrow i rączki i bez aszerbka, dla matki, która (uszcześliwiona) odwieziono do domu.

Z ŻYCIA ŻYDOWSKIEGO.

Z gminy żydowskiej. Delegacja „Wodokół” która wyjechała w tych dniach do Warszawy, konferowała z dyrektorem D. D. K., rabinem Kowalskim i z posłem Farbsteinem. Celem konferencji było uzyskanie subsydium na pokrycie deficytu „Wodokół” oraz subsydium na szkoły i instytucje medyczne.

O sztykariach dla emigrantów. Kierownik biura emigracyjnego przy gminie żydowskiej „Wodokół” miał dn. 9 b. m. konferencję z dyrektorem Polsko-Amerykańskiego Towarzystwa „Wodokół”, celem której było uzyskanie agentury na sztykarty do Ameryki po cenach stałych.

Ambulatorjum bezpłatne. Komisja organizacyjna do założenia bezpłatnego ambulatorjum, składająca się z dr. Rajrockiego, Wolfa

Gawza, Halperna i Szapiro, zwróciła się do p. dr. J. Chazanowicza „Linas Haccdek”, żeby ustąpił im swój lokal, ponieważ jej on najdogodniejszy dla założenia ambulatorjum. dr. J. Chazanowicz.

Z urzędu akcyz i monopolu. Urząd akcyz i monopolów państwowych w Białymstoku rozpoczął wydawanie nowych koncesji na sprzedaż wyrobów tytoniowych. Dawni koncesjonariusze mogą wznowić koncesję po przedstawieniu starych (aprobacja). Adres urzędu—Warszawska 65 (Monopol).

Kradzież podczas biegu pociągu.

W nocy z 29 na 30 grudnia między Knyszynem i Starosielcami z pociągu towarowego 15-71, który

szedł z Grajewa do Białegostoku, wykradziono na ręce adwokata W. Dobryńskiego przez p. Smolińskiego 300, przez p. Kalpowieza mk. 300—razem mk. 600.

OFIARY

Na plebisey na Górnym Śląsku zgłoszono na ręce adwokata W. Dobryńskiego przez p. Smolińskiego 300, przez p. Kalpowieza mk. 300—razem mk. 600.

Konkurs

Intendantura Ekspozytury O. Gen. Warszawa w Białymstoku rozpisuje niniejszym konkurs na dostawę bydła rzeźnego dla Wojskowego Zakładu Gospodarczego w Białymstoku.

Informacji udziela się do dnia 11.1.21 codziennie od 9 do 13 przy ul. Kiliński-go № 21—1 piętro.

Uwzględnione będą oferty tylko z cenami umiarkowanymi.

Rozprawę ofertową rozpisuje się na dzień 12 b. m. o godz. 1-jej przedpołudniem. Oferenci złożą oferty osobiście wprost wyznaczonej Komisji w tymże dniu.

Na dotrzymanie warunków ofert przez czas rozprawy składają oferenci kaucję w kwocie dwadziestu tysięcy marek na ręce Komisji, która w razie odstąpienia od oferty w toku rozprawy przepada na rzecz Skarbu.

(—) **Jwański kapitan**

w z. Szefa Intendantury Eksp. D. O. G. Warsz. w Białymstoku.

979

Sacharyny

roźne sorty w kryształach i pastylkach dla kooperatyw, konsumów, urzędów, aptek, tarych i p. dostarczają po cenach fabrycznych. Zjednoczone Zakłady Przetworów Chemicznych i Słodzących. Z zamówieniami oraz informacjami zwracać się do reprezentanta: **Domu Handlowego L. Wilderbaum i S-ka** Warszawa, Królewska 43, Telef. 248-78, 10-48. 1022

Wielki film sensacyjno-serjowy włoskiej wytwórni „Tiber” w Rzymie

„SZCZURY PARYSKIE”

Niebywała atrakcyjna serja w 4 częściach

Epizod 1-szy Czarna koperta Sensacyjno-awanturniejszy dramat w 5 aktach z Za-La-Mort w roli głównej.

Kino „Apollo” Dziś Ostatni seans o. 9 m. 15

Białostocka HURTOWNIA SKÓR

została otwarta w d. 10-go b. m. przy ul. Kilińskiego № 9.

poleca skóry twarde krajowe i zagraniczne, chropry, gemzy, przyszwę, cholewy i t. d. 1010

dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, dyrektora lub starszego, przedstawicieli Rady Wojewódzkiej, przedstawiciela Rady Miejskiej m. Wojewódzkiego oraz dwóch przedstawicieli organizacji społecznych, przy czym każdy członek Komisji winien mieć swego zastępcę.

(k) Z gimnazjum żeńskiego. W sobotę 8 i w niedzielę 9 b. m. w państwowym gimnazjum żeńskim urządzona była chódka dla uczęszczających młodzieży.

(k) Z T-wa „Sokół”. Generalny inspektor wojsk technicznych przy Wodze Naczelny gen. J. podpułkownik Józef Wejko przyjął gośność „członka-opiekana” gniazda Białostockiego, oraz złożył wspaniały dar „Sokołowi” w postaci karabinów ewidencyjnych, maszek i znaczni kwoty pieniężnej.

W sobotę 8 b. m. w sali Wydziału Apropowizacyjnego Magistratu odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków T-wa pod przewodnictwem draha Plehlera. Zebranie zaszczepiło swoją obecnością D. Wodza, Okręgowy Generalny pułkownik Bittner.

Na zebraniu omawiano była sprawa lokala T-wa „Sokół”.

— Dziś o godz. 6 wiecz. odbędzie się ewencja drahen, o godz. zaś 7-cj wiecz. — drahow w lokalu T-wa „Sokół” (Kilińskiego 6).

— Przez T-wa „Sokół” draha Włodzimierz Tarlo-Maziński — ofiarował T-wa udział swój w drukarni oddziałowej w Białymstoku.

Ulgi edukacyjne dla uczniów-żołnierzy. Uczniowie szkół, oznaczonych przez władze państwowe, którzy po ukończeniu klasy VIII-cj w 1917-18 i 1918-19 r. szk. byli dopuszczeni do egzaminów dojrzałości, lecz egzaminów nie zdali, wkrótce zaś potem byli powołani do wojska, lub wstąpili do służby wojskowej jako ochotnicy i przebyli w wojsku przynajmniej do 1.XI.1920 roku, oraz tacy sami uczniowie klasy VIII-cj z 1919-20 roku, którzy byli powołani do wojska, lub wstąpili jako ochotnicy nie później jak w lipcu 1920 r. i przebyli w wojsku przynajmniej do 1.10.1920 r., mogą przystąpić przed Komisją ministerstwa w Warszawie. Ulgi przy tych egzaminach są te same, jakie były poprzednio stosowane przy uproszczonych egzaminach dojrzałości.

Pozostali uczniowie szkół średnich, o ile nie byli z tych szkół usunięci przed wakacjami, lub o ile sami nie opuścili szkoły przed wstąpieniem do wojska, mają zapewnioną możliwość powrotu do tych samych szkół, do których uczęszczali i do

tychże klas, do których uzyskali promocję, lub w których ponownie dla powtórzenia kursu.

Zalecono szkołom rozpatrzeć nad uczniami-żołnierzami troskliwie opiekę, aby jaknajprędzej uzupełnili braki, wywołane opóźnieniem rozpoczęciem nauki; zarządzone są jednakże programy kursu klasy VIII-cj, bowiem uczniowie tej klasy mają największe trudności do pokonania wobec opóźnionego rozpoczęcia nauki.

Ekier dla ciętko pracujących. Magistrat wydał rozporządzenie, że wszyscy ciętko pracujący mają prawo otrzymać ekier za listopad i grudzień. Wszyscy, którzy chcą otrzymać dodatkowy ekier, winni zgłosić się do Magistratu, gdzie otrzymają karty.

(k) „Zjednoczenie”. Zebranie walne Stowarzyszenia Spółdzielczego „Zjednoczenie” nie odbyło się d. 6 b. m. z powodu zbyt małej liczby przybytych udziałowców. Zebranie to odbędzie się w drugim terminie d. 10-go stycznia r. b. i będzie prawomocne bez względu na ilość osób przybytych.

Urodziny pod ratuszem. Przechodząc wczoraj koło ratusza, posłizgnęła się jakaś białogłowa na zabłoconym braku i apadła. Kiedy chciała się dźwignąć, okazało się, że trzeba wezwać akaszerki, która też niezwłocznie przybyła, niosąc potrzebne domowe i takie to molo poetyckich okolicznościach przybył na świat nowy obywatel, sam zdrow i rzecki i bez uszczerbku dla matki, która (uszcześliwiona) odwieziono do domu.

Z ŻYCIA ŻYDOWSKIEGO.

Z gminy żydowskiej. Delegacja „Wodokół” która wyjechała w tych dniach do Warszawy, konferowała z dyrektorem D. D. K., rabinem Kowalskim i z pastorem Farbstelmem. Celem konferencji było uzyskanie subsydium na pokrycie deficytu „Wodokół”, oraz subsydium na szkoły i instytucje medyczne.

O sztykary dla emigrantów. Kierownik biura emigracyjnego przy gminie żydowskiej „Wodokół” miał dn. 9 b. m. konferencję z dyrektorem Polsko-Amerykańskiego Towarzystwa Emigracyjnego, celem której było uzyskanie agentury na sztykarty do Ameryki po cenach starych.

Ambulatorium bezpłatne. Komisja organizacyjna do założenia bezpłatnego ambulatorium, składająca się z dr. Rajgrockiego, Wolfa

Gawza, Halperna i Szapiro, zwróciła się do dyrektora wojewódzkiego „Linus Hacedek”, żeby odstąpił im swój lokal, i otworzył jej on najdogodniejszy dla założenia ambulatorium dr. J. Chazanowicza.

Z urzędu akcyz i monopolu. Urząd akcyz i monopolu państwowych w Białymstoku rozpoczął wydawanie nowych koncesji na sprzedaż wyrobów tytoniowych. Dawni koncesjonariusze mogą wznowić koncesję po przedstawieniu stancji (aprobacji). Adres urzędu — Warszawska 65 (Monopol).

Kradzież podczas biegu pociągu.

W nocy z 29 na 30 grudnia młody Knyszyg i Starosielcami z pociągu towarowego 14-71, który

szedł z Grajewca do Białostoku, zabrał z siebie jedną walizkę, którą siedzi, które szły dla banku handlowego w Białymstoku. Energię śledztwa wykryło sprawców kradzieży. Są winni: szeregowiec zander-mierja polowej z Baranowicz Stanisław Szymański i oficer Jan Szymański ze wsi Rądy gminy Krynki. Podczas śledztwa znaleziono w mieszkaniu Szymańskiego 3 beczki śladu. Stanisław Szymański nie przyznał się do winy.

OFIARY

Na plebiscyt na Górnym Śląsku zezwolono na ręce adwokata W. Dobryńskiego przez p. Smolińską mk. 300, przez p. Kalpowieza mk. 300 — razem mk. 600.

Konkurs

Intendantura Ekspozytury O. Gen. Warszawa w Białymstoku rozpisuje niniejszym konkurs na dostawę bydła rzeźnego dla Wojskowego Zakładu Gospodarczego w Białymstoku.

Informacji udziela się do dnia 11.1.21 codziennie od 9 do 13 przy ul. Kilińskiego Nr 21 — i piętro.

Uwzględnione będą oferty tylko z cenami umiarkowanymi.

Rozprawę ofertową rozpisuje się na dzień 12 b. m. o godz. 1-cj przedpołudniem. Oferenci złożą oferty osobiście wprost wyznaczonej Komisji w tymże dniu.

Na dotrzymanie warunków ofert przez czas rozprawy składają oferenci kaucję w kwocie dwadzieścia tysięcy marek na ręce Komisji, która w razie odstąpienia od oferty w toku rozprawy przepada na rzecz Skarbu.

(—) **Jwański kapitan**

w z. Szefa Intendantury Eksp. D. O. G. Warsz. w Białymstoku.

Sacharyny

rozne słodyczy w kryształach i pastylkach dla kooperatywy konsumów, urzędów, aptek, taryk, dostarczają po cenach fabrycznych. Zjednoczone Zakłady Przetworów Chemicznych i Słodzących. Zamówieniami oraz informacjami zwracać się do reprezentanta: **Domu Handlowego L. Wilderbaum i S-ka** Warszawa, Królewska 43, Telef. 248-78, 10-48

Wielki film sensacyjny-serowy włoskiej wytwórni „Tiber” w Rzymie

„SZCZURY PARYSKIE”

Niebywała atrakcyjna seria w 4 częściach

Epizod 1-szy Czarna koperta Za-La-Mort

Sensacyjno-awanturyczny dramat w 5 aktach z

Kino „Apollo” Dziś! Ostatni seans o. 9 m. 15

Białostocka HURTOWNIA SKÓR

została otwarta w d. 10-go b. m. przy ul. Kilińskiego Nr 9.

poleca skóry twarde krajowe i zagraniczne, chropry, gemzy, przyszwę, cholewy, i t. d.

Polsko-Baltyckie Towarzystwo Handlowe i Transportowe Spółka Akcyjna

POLBAL

Oddział w Białymstoku

rozpoczyna działalność swoją z dniem 15 stycznia r. b.

Towarzystwo załatwia wszelkie operacje, połączone z transportem ładunków morzem i lądem, specjalnie zorganizowane transporty z Gdańska oraz Hamburga i Bremy przez Tezew, Grajewo, Herby Pruskie i Zbuczyn. Oddziały na granicy polsko-rumuńskiej w Sniatynie—Zaluczu (granica polsko-rumuńska) i Niepołokowcach (granica rumuńsko-polska). Towarzystwo finansuje największe operacje handlowe; przeprowadza warrantowanie, zaliczki pod transporty, inkaso, assekurację od wszelkiego ryzyka. Towarzystwo posiada własne składy i bocznicę kolejową w BIAŁYMSTOKU, Warszawie, Gdańsku, Łodzi, Poznaniu, Bydgoszczy, Krakowie, Lwowie, agentury we wszystkich większych miastach Polski i zagranicy.

SPRZYMIERZONE T-wo OKRĘTOWE

W Ameryce—Polish American Navigation Corporation, posiadające znane statki transatlantyckie „Kościszko”, „Pułaski”, „Wisła”, „Warszawa”, „Poznań”, „Kraków”, „Gdańsk”.
W Anglii—Linje okrętowe „Park-Line” i „Co-ker-Line”.

ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU,

UL. SIENKIEWICZA № 5.

Załatwia oprócz wyszczególnionych operacji, wysyłkę manufaktury w zbiorowych wagonach i bagażem do Warszawy, Krakowa, Lwowa i wszystkich miejscowości Polski.

Wydaje zaliczki pod te przesyłki, uskutecznia assekurację, inkaso na dogodnych warunkach. Oddział posiada własne składy i jest w stanie zamagazynować wszelką ilość surowców.

Przy oddziale można nabywać szykarty na wyjazd do Ameryki.

Zarząd Chrześ. Stowarz. Spółdz. „Zjednoczenie”

niniejszym zawiadamia p.p. członków, że w dniu 16 stycznia r. b. o godzinie 1-ej po południu odbędzie się powtórne nadzwyczajne ogólne zebranie członków w lokalu sali Arkadya, przy ulicy Nadrzecznej. 1030

Plusz wełniany

jedwabny, oraz resztki na palta dziecięce w wielkim wyborze po cenie umiarkowanej dostać można w składzie manufakturnym przy Rynku Kościuszki Nr. 42. 1027

Poszukuje się w Białymstoku lub bliskim mieście posesji
składającej się z lokalu fabrycznego (najmniej 3000—4000 stop kw.) podwórza oraz lokalu mieszkalnego dla kupna lub wydzierżawienia (4—10 pokoi) „6619” do redakcji „Dziennika Białostockiego”. Oferty sub. 1021

Ogłoszenia drobne.

- Zgubiono niemiecki paszport i kartę powołania na imię Salomon Friedmann ul. Szkolna 18. 997
- Zgubiono kartę powołania na imię Gubryli Zgonca ul. Grunwaldzka 15. 1017
- Zgubiono kartę powołania na imię Rubin Szapiro, ul. Mazowiecka 27. 1018
- Zgubiono kartę powołania pocznika 1890 na imię Sziloma Mines za № 860. 1013
- Zgubiono kartę pobytu na imię Ella Nettel, ul. Staszycza 8. 1019
- Zgubiono legitymację polską na imię Chaim Petlenowicz, ul. Kilińskiego 14. 1014
- Zgubiono kartę powołania i polską legitymację na imię Mojżesz Zygmunt ul. Szpitalna 12. 1015
- Zgubiono paszport na imię Icko Ryłbord ul. Czysza № 18. 1028
- Zgubiono bezterminową kartę powołania № 16 na imię Władysława Milewskiego, ul. Warszawska 17. 1016
- Kancelistka** biogłose pisząca (na maszynie Remingtona) i poprawnie władająca językiem polskim potrzebna Okręgowej Inspekcji Pracy, ul. Orzeszkowej Nr. 5. 1011
- Justyna Pieskaczowska** poszukuje posady za kucharkę, lub też gospodyni, w domu chrześcijańskim, Stępa Bojańska 23 m. 4. 1022
- Zgubiono paszport niemiecki na imię Chajja Kosowska ul. Nowy Świat 15. 1029
- Lekcji muzyki** (fortepian) udziela wykł. Specjalność Teoria, Harmonia, Kontrapunkt, kompozycja. Zawiadomienia pod „Pedagog” w adm. „Dziennika Białostockiego”. 992
- Zgubiono legitymację polską na imię Maryja Zejel Palacowa 14. 987
- Zgubiono legitymację polską na imię Jakoba Malachia ul. Nowy Świat 2. 984
- Zgubiono legitymację polską na imię Izak Bachnow, ul. Kupiecka 19. 986
- Zgubiono paszport niemiecki na imię Chosie Kustin, ul. Polna № 25. 990
- Zgubiono paszport niemiecki na imię Dwisieja Piusa, Siemkiewicza № 116. 989
- Zgubiono legitymację polską na imię Lucyny Tworowskiej, ul. Staszycza 12. 991
- Zgubiono paszport niemiecki na imię Goldy Rubinsztajn ul. Świętojańska № 10. 999
- Zgubiono kartę powołania na imię Motel Fridman ul. Czackiego № 4. 998
- 3 (trzy) domy** drewniane, z dużym podwórkiem na Białymstoku do sprzedania. Blizsze informacje u pana A. Kaufmana, ulica Wiktoria № 4. 996
- Odciski** brodawki i skóry zgrubiała i ber bolusowa „Klasiol” wyrób Farmac. Labor. „Ap. Kowalski” w Warszawie, Miodowa 1. Sprzedają w wszystkich aptekach i składach aptecznych. 771

Dr. W. KRAJSKI

chor. oczu i wewnętrzne
Ś. to Jańska Wille Bekera
od 6-ej do 8-ej wieczorem.

D-r. I. NEUMARK

z **Piotrograda**
b. ordynator Piotrogradskiego Aletu-
ziewskiego szpitala wenerycznego.
Choroby: weneryczne, skórne
i moczościowe. (600—914).
od 10—12 i od 3—8 p.p.
ul. Kilińskiego № 11 (b. Niemcewicz). 99

UWAGA!

Sprzedaje się całkowite urządzenie
olejny mechaniczny,
urządzonej według ostatniej techniki.
Informacji udziela Redakcja „Dziennika Białostockiego”. 969

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skórne
Białystok, Kilińskiego 8
przyjmać od 9—1; 4—7.

D-r. J. Walewski

Choroby włosów, skórne i
weneryczne
Rynek Kościuszki № 3
przyjmuje od 6-ej do 8-ej w.

Komplet froebtowski

dla dzieci od lat 4 do 7.
Zajęcia rozpoczynają się 15 stycznia.
Metoda pogładowe: ćwiczenie zmysłów,
słoid, rysunki, gimnastyka, gry i zabawy.
Zapisy dzielić codziennie od godz. 4—6 i pół.
po pol. ul. Modlińska 10. 1009

Zgubiono

skórzany portfel z dokumentami i kartę pobytu na imię Tabaczynskiego.
Znalezcę proszę oddać do redakcji za dobre wynagrodzenie. 1031